

Sygn. akt IV KK 402/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 listopada 2022 r.,
sprawy **P. C.**
skazanego z art. 76 § 1 k.k.s. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 13 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKa 474/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt XXI K 120/19,

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć P. C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2021 r., w sprawie o sygn. akt XXI K 120/19, Sąd Okręgowy w Katowicach skazał P. C. za czyn, polegający na tym, że: w okresie od sierpnia do października 2016 r., pełniąc funkcję prezesa zarządu L. sp. z o.o. z siedzibą w K. działając w krótkich odstępach czasu, podał nieprawdę w deklaracjach VAT-7 odnośnie kwot podatku naliczonego poprzez jego zawyżenie o podatek wynikający z wymienionych w wyroku faktur, wystawionych przez P. sp. z o.o. z/s we W., które to faktury wystawione zostały w sposób nierzetelny, ponieważ nie odzwierciedlały rzeczywistego przebiegu transakcji oraz o podatek wynikający z faktur dokumentujących koszty usługi tłumaczenia, prowadzenia ksiąg handlowych, zakupu materiałów biurowych, które to w związku z brakiem prowadzenia

rzeczywistej działalności gospodarczej nie stanowiły podstawy do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony wynikający z tychże faktur, a także kwoty podatku należnego, poprzez jego zawyżenie o kwotę 1 839,40 zł wynikającą z faktury nr [...] z dnia 29.07.2016 r za strugarkę do kabli wystawioną na rzecz E. sp. z o.o. z/s w G., która to faktura wystawiona została w sposób nierzetelny, ponieważ nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu transakcji, co pozostawało w związku z nierzetelnym prowadzeniem ksiąg i spowodowało wprowadzenie w błąd Naczelnika [...] Śląskiego Urzędu Skarbowego w Sosnowcu i naraziło na nierzetelny zwrot podatku za miesiące od lipca do września 2016 r w łącznej kwocie 1 446 467,00 zł tj. za czyn z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. przy zast. art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s. i art. 9 § 3 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2017 r) w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. i za to na mocy art. 76 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k. przy zast. art. 38 § 1 pkt. 3 k.k.s. i art. 23 § 1 i § 3 k.k.s. wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w rozmiarze 50 stawek dziennych po 100 zł każda.

Nadto, stosownie do art. 8 § 1 k.k.s., mocą wskazanego wyroku Sąd Okręgowy w Katowicach uznał, że P. C. jednocześnie wyczerpał znamiona przestępstwa powszechnego, polegającego na tym, że w okresie od sierpnia do października 2016 r w S., będąc prezesem zarządu L. sp. z o.o. z siedzibą w K. oraz osoba uprawnioną do wystawiania dokumentów, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez podanie danych niezgodnych ze stanem rzeczywistym wprowadził w błąd Naczelnika [...] Śląskiego Urzędu Skarbowego w Sosnowcu co do naliczonego i należnego podatku od towarów i usług i usiłował doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 1 446 467,00 w ten sposób, że działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góryj powziętego zamiaru, składając w imieniu spółki deklaracje miesięczne VAT-7 podał w nich nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne odnośnie kwot podatku naliczonego poprzez jego zawyżenie o podatek wynikający z niżej wymienionych w wyroku faktur wystawionych przez P. sp. z o.o. z/s we W., które to faktury poświadczały nieprawdę, ponieważ nie odzwierciedlały rzeczywistego przebiegu transakcji oraz o podatek wynikający z faktur dokumentujących koszty usługi tłumaczenia, prowadzenia ksiąg handlowych, zakupu materiałów biurowych,

które to w związku z brakiem prowadzenia rzeczywistej działalności gospodarczej nie stanowiły podstawy do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony wynikający z tychże faktur, a także kwoty podatku należnego, poprzez jego zawyżenie o kwotę 1 839,40 zł wynikającą z faktury nr [...] z dnia 29.07.2016 r za strugarkę do kabli wystawioną na rzecz E. sp. z o.o. z/s w G., która to faktura wystawiona została w sposób nierzetelny, ponieważ nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu transakcji, co pozostawało w związku z nierzetelnym prowadzeniem ksiąg i spowodowało wprowadzenie w błąd Naczelnika [...] Śląskiego Urzędu Skarbowego w Sosnowcu i narażło na nienależny zwrot podatku za miesiące od lipca do września 2016 r w łącznej kwocie 1 446 467,00 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wstrzymanie zwrotu podatku VAT przez Pierwszy Urząd Skarbowy w Sosnowcu tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. oraz art. 271 § 1 i § 3 k.k. oraz art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Stosownie do art. 8 § 2 i § 3 k.k.s. Sąd Okręgowy orzekł, że wykonaniu podlegać będzie surowsza kara, to jest orzeczona za przestępstwo skarbowe.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi Sądu I instancji mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę prawa materialnego i obrazę przepisów postępowania, a w szczególności:

1. art. 37 § 1 pkt. 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 1 pkt. 3 k.k.s. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji przypisania oskarżonemu w pkt. 1 wyroku popełnienia przestępstwa skarbowego, polegającego na narażeniu na nienależny zwrot podatku za miesiące od lipca do września 2016 r., co nie jest tożsame z popełnieniem przestępstwa skarbowego, powodującego uszczuplenie należności publicznoprawnej dużej wartości czy popełnieniem umyślnie przestępstwa skarbowego, przy ustaleniu, że wartość przedmiotu czynu zabronionego jest duża;
1. art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. poprzez ich błędne zastosowanie, albowiem z ustaleń faktycznych nie wynika znamie przestępstwa oszustwa w postaci wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd, a także skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez Skarb Państwa, gdyż Sąd I

instancji nie ustalił czy oskarżony dokonał rozliczenia deklaracji YAT w Urzędzie Skarbowym, a nadto czy nastąpił zwrot czy też zaliczenia na poczet przyszłych okresów rozliczeniowych naliczonego podatku od towarów i usług, poprzestając jedynie na wskazaniu, że w badanej sprawie oskarżony stworzył pozory zaistnienia okoliczności uzasadniających zwrot bądź zaliczenie, co nie stanowi zarówno o tym, że zaliczenie bądź zwrot nastąpiły, a nadto wskazuje na to, że Sąd nie ustalił również w jaki sposób faktycznie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem doszło;

2. art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że stanowi doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa zachowanie sprawcy polegające na obniżeniu wysokości należnego do zapłaty podatku YAT, podczas gdy w takiej sytuacji, z uwagi na sposób ustalania wysokości zobowiązania podatkowego za dany okres rozliczeniowy, które jest dokonywane samodzielnie przez podatnika bez udziału odpowiedniego organu podatkowego, uiszczenie należności podatkowej (zaliczki) w kwocie niższej niż należąca, stanowi samodzielną dyspozycję majątkową podatnika bez jakiegokolwiek czynności organu podatkowego, brak jest zatem konstytutywnego dla oszustwa elementu rozporządzenia mieniem, dokonywanego przez odpowiedni organ podatkowy, co w rezultacie uniemożliwia zakwalifikowanie takiego czynu jako oszustwa.

Ponadto obrońca, zastrzegając, że czyni to z ostrożności obrończej, zarzucił w treści apelacji obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, to jest art. 170 § 1 pkt. 4 i 5 k.p.k., art. 4 i 7 k.p.k., art. 8 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. Obrońca oskarżonego sformułował także zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonych kar. Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu bądź o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego albo zmianę wyroku w zakresie orzeczonych kar za przypisane mu przestępstwa i wymierzenie mu kar przy prawidłowym uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary.

Sąd Apelacyjny w Katowicach po rozpoznaniu wniesionej przez obrońcę

oskarżonego apelacji, wyrokiem z dnia 13 stycznia 2022 r., sygn. II Adka 474/21, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego P. C., który zarzucił w niej:

1. reface naruszenie prawa materialnego mogące mieć istotny wpływ na jego treść, tj. art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 38 par. 1 pkt 3 k.k.s. i art. 53 § 17 k.k.s. poprzez niesłuszną akceptację przyjęcia przez Sąd Okręgowy że w przedmiotowej sprawie zachodziła przesłanka warunkująca możliwość zastosowania obostrzenia wobec skazanego kary oraz błędnego przyjęcia, że w rozumieniu art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. wartością przedmiotu czynu zabronionego jest także kwota narażenia na nienależny zwrot podatku wynikająca z faktur, w sytuacji gdy „narażenie na uszczuplenie” nie stanowi przesłanki obostrzającej karę w rozumieniu art. 37 par. 1 pkt 1 k.k.s., a nadto w rozumieniu art. 53 § 17 k.k.s. jako wartość przedmiotu czynu zabronionego przyjmuje się jego wartość rynkową, ustaloną według przeciętnej ceny rynkowej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w razie braku tych danych - na podstawie oszacowania, a w przedmiotowej sprawie (nawet gdyby uznać, że jest to przedmiot czynu) to Sąd nie poczynił takich ustaleń.

W związku z tymi zarzutami wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i tym samym przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi. Ponadto na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu rozstrzygnięcia sprawy.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Tak tylko można ocenić podniesiony w niej - jako jedyny - zarzut. Sposób jego sformułowania dowodzi braku

respektowania przez autora kasacji tych regulacji karnej ustawy procesowej, które określają funkcję kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jej przedmiot oraz wyłącznie dopuszczalne podstawy. Nie może bowiem budzić wątpliwości charakter kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługującego stronom – tak jak to jest w realiach rozpoznawanej sprawy – od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Wniesienie zatem kasacji nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, ani tej także nie powiela. Jej funkcją jest wyeliminowanie z obrotu prawnego takich prawomocnych orzeczeń, które z powodu rangi uchybień, którymi są dotknięte nie powinny funkcjonować w obrocie prawnym demokratycznego państwa. Przedmiotem kasacji – co też ma znaczenie w rozpatrywanej sprawie dla oceny tej wniesionej przez obrońcę skazanego - jest wspomniany prawomocny wyrok Sądu odwoławczego kończący postępowanie. I to tego orzeczenia powinny dotyczyć zarzuty tej kasacji. W kasacji można wprowadzić wytykać uchybienia zawarte w wyroku Sądu I instancji, ale pod warunkiem równoczesnego wykazania ich “przeniesienia” do wyroku sądu odwoławczego będącego przedmiotem zaskarżenia kasacji. Ten wymóg aktualizuje się również w takim układzie procesowym, który zaistniał *in concreto*, kiedy to Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.. Skarżący powinien był to uczynić poprzez wskazanie przepisu, któremu rażąco uchybił Sąd odwoławczy dopuszczając do owego “przeniesienia uchybienia do swojego wyroku”, jak też poprzez stosowną argumentację. Przy czym – poza bezwzględными powodami odwołowczymi z art. 439 k.p.k. - powinien był przy tym pamiętać i o tym, że nie każde uchybienie, którego dopuścił się Sąd odwoławczy może stanowić podstawę skutecznego zarzutu kasacji. Może być nim tylko takie, które jest rażące, a przy tym mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Te kumulatywnie wymagane w art. 523 § 1 k.p.k. cechy owego naruszenia przez Sąd odwoławczy prawa musi wykazać skarżący. Brak jednego z przymiotów tego uchybienia powoduje bezzasadność- i to w wymiarze oczywistym – takiego zarzutu kasacji. Tych obowiązujących wymogów nie spełnił autor omawianej kasacji. Powołał w niej jako jedyny zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, który w znacznej mierze, w zakresie wskazania podstawy prawnej, stanowi powtórzenie pierwszego zarzutu apelacji obrońcy. Takie powielenie zarzutu

apelacyjnego w kasacji może być skuteczne tylko wtedy, gdy Sąd odwoławczy owego zarzutu apelacji w ogóle nie rozpoznał, bądź też uczyni to w sposób rażąco naruszający zasady przeprowadzenia kontroli instancyjnej określone w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k, przy wykazaniu przez skarżącego równoczesnej możliwości istotnego wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku. Przy czym tak w pierwszym, jak i drugim przypadku, skarżący powinien podnieść w kasacji zarzut naruszenia tych przepisów regulujących sposób przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Tymczasem obrońca skazanego tego nie uczynił co sprawia, że tak sformułowany zarzut o ile podnosi (tylko) obrazę art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 1 pkt 3 k.k.s. jest skierowany do wyroku Sądu I instancji, a zatem w takiej formule nie może być uznany za dopuszczalny. Nadto w tym samym zarzucie skarżący wytknął Sądowi odwoławczemu naruszenie art. 53 § 17 k.k.s., chociaż w apelacji tego rodzaju zarzutu nie sformułował. Chcąc zatem to uczynić w kasacji i uznając, że przepis ten naruszył tylko Sąd Apelacyjny, to w sytuacji w której Sąd ten utrzymał w mocy zaskarżony wyrok skarżący powinien był – przy zaniechaniu podnoszenia tych kwestii w apelacji – zarzucić Sądowi odwoławczemu naruszenie tego przepisu, który go obligował do zajęcia się tą kwestią z urzędu, np. art. 440 k.p.k. Tego jednak obrońca nie zrobił, co też nie mogło być obojętne dla oceny zarzutu kasacji. Zważyć przy tym należy na to, że stosownie do treści art. 536 k.p.k. Sąd kasacyjny rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Może wyjść poza tak określone granice rozpoznania kasacji tylko w trzech (określonych w tym przepisie) przypadkach, które jednak w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały. Nadto końcowy fragment zarzutu kasacji, rozpoczynający się stwierdzeniem “a nadto w rozumieniu art. 53 § 17 k.k.s.” świadczy też o dwóch kolejnych zaszłościach, także nieobojętnych dla oceny przedmiotowej skargi. O tym, że jej autor próbuje skłonić Sąd Najwyższy do powielenia kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, co na pewno nie jest jego ustrojową rolą, jak i o tym, że próbuje też zarzucić niekompletność poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych zarzucając im braki. Tymczasem nie można w kasacji podważać poprawności ustaleń faktycznych, a tylko sposób ich dokonania.

Niezależnie od powyższych zaszłości, które samoistnie wystarczają do

uznania oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego nie sposób nie dostrzec merytorycznej bezzasadności owego zarzutu kasacji.

Przed wszystkim w badanej sprawie organom podatkowym zostały przedłożone faktury, z których wynikały określone kwoty transakcji. Bez względu na wartość rynkową rzeczy będących przedmiotem tych transakcji (fikcyjnych), kluczowe znaczenie miały wynikające z faktur kwoty. Na ich podstawie wyliczony został podatek VAT. Poza tym, brak w opisie przypisanego skazanemu czynu sformułowania odwołującego się do „dużej wartości” jest bez znaczenia, gdyż w opisie czynu zarzucanego i przypisanego znalazła się kwota narażenia na zwrot. Tym samym, pomimo braku tych samych słów, kwalifikacja czynu odpowiada jego opisowi.

Nie ulega wątpliwości również i to, iż istniała podstawa do obostrzenia skazanemu kary. Naruszenie art. 37 § 1 i 38 § 1 pkt 3 k.k.s. obrońca – jak to już zauważono - podnosił w apelacji. Sąd II instancji rozpoznał ten zarzut na s. 9 i 10 uzasadnienia. Przyznał rację, że w opisie czynu użyto błędnie zawartego jako pierwsze w art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. określenia odwołującego się do „powodowania uszczuplenia należności publicznoprawnej dużej wartości” i to przyjęto jako podstawę obostrzenia, gdy tymczasem w badanej sprawie do uszczuplenia nie doszło. Niemniej jednak poza sporem jest, że przypisany skazanemu czyn zakwalifikowano m.in. z art. 76 § 1 k.k.s., w którego znamionach było narażenie na zwrot. Równocześnie przepis art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. przewiduje w dalszej swojej treści również „dużą wartość przedmiotu czynu” jako okoliczność stanowiącą podstawę do nadzwyczajnego obostrzenia kary. W badanej sprawie biespornie zaistniała taka okoliczność. Niestety, pomimo takiego stwierdzenia zawartego w uzasadnieniu wyroku, Sądu II instancji nie zmodyfikował opisu czynu przypisanego skazanemu. W realiach badanej sprawy to uchybienie jest jednak pozbawione możliwości „istotnego” wpływu na treść zaskarżonego wyroku, tak ze względu na swój charakter, jak i same poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz kwalifikację prawną samego tego przypisanego skazanemu czynu. W istocie to opisane zaniechanie nie podważa przecieży słuszności i sprawiedliwości

wydanego wyroku tak w zakresie oceny prawno karnej przypisanego skazanemu zachowania, jak i orzeczonej kary.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak wyżej.

[as]